

Agata Bielak

Święty Antoni od zguby broni. Stereotyp świętego Antoniego w polskiej tradycji ludowej

1. Wprowadzenie

Święty Antoni jest postacią o silnie utrwalonej pozycji wśród polskich świętych ludowych. Jest uważany za jednego z „mocnych świętych” (KOPŁODZ 24) związanego ze Świętą Rodziną (BARŚRODP 178). Nosiciele polskiej kultury ludowej darzą go szacunkiem. W pieśniach nabożnych jest nazywany „ślicznym kwiateczkiem ogrodu rajskiego”, „zacnym gościem nieba” (BARTPOL 459), „cnym Antonim” (K22ŁĘCZ 175), „prześlicznym” (SIARMAT 29), „cudownym patronem” (KOTZN 473), „ojcem” (K22ŁĘCZ 175), „kochanym” (SIARMAT 29), „wdzięcznym piastunem” (BARTPOL 459), „drogim klejnotem” (KOTZN 437), „ozdobą padewską” (TNWIELOPOLE-SKRZYŃSKIE 1992).

W polskiej tradycji ludowej święty Antoni jest powszechnie uważany za patrona pomagającego odnaleźć zgubę. Świadczy o tym chociażby relacja potoczna zapisana w okolicach Biłgoraja: „[Jak się coś zgubi], to sie trzeba modlić do świętego Antoniego Padewskiego. Jak sie coś zgubi, to sie tak mówi: »Święty Antoni Padewski, obywatelu niebieski! niech sie święci chwala twoja, niech sie znajdzie zguba moja«. Tak sie mówi” (BARTBIŁG 146).

Taki patronat świętego Antoniego ma swoje korzenie w opowieści o cudownym odnalezieniu zagubionego pierścienia:

Istnieje portugalska tradycja wzywania św. Antoniego, aby odnaleźć zagubioną rzecz. A wszystko zaczęło się za sprawą człowieka o głębokiej pobożności do św. Antoniego, z Alcácer do Sal. Pracując na swojej posiadłości około południa udał się do studni, aby umyć spoconą twarz i ręce. Zdjął z palca złoty pierścień i położył go na brzegu studni, jednak przez nieuwagę pierścień wpadł do wody. Mimo wielu wysiłków nie udało mu się go znaleźć. Modlił się do św. Antoniego, aby pomógł mu odzyskać zagubioną rzecz. Po wielu miesiącach, kiedy mężczyzna modlił się w dniu

wspomnienia św. Antoniego w kościele, do świątyni wszedł jego pracownik z pierścieniem w dłoni. Odnalazł go, jak wyciągał kijem wiadro wody ze studni – zguba była przyczepiona (do kija)¹.

Jakie jeszcze patronaty są przypisywane świętemu Antoniemu? Na to pytanie odpowiem w moim artykule, w którym zrekonstruuje stereotyp świętego Antoniego w polskiej tradycji ludowej, wykorzystując – tak jak jest to praktykowane w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych* pod redakcją Jerzego Bartmińskiego – definicję kognitywną. Na początku jednak przedstawię w zarysie definicje dwóch kluczowych dla mojego tekstu pojęć: stereotypu i definicji kognitywnej.

Koncepcję stereotypu sformułował jako pierwszy Walter Lippmann, autor książki *Public Opinion* (1922). Według Lippmana, stereotyp to „obraz w głowie” człowieka lub rzeczy, który jest uproszczony i jednostronny. Pełni funkcję psychiczną, ponieważ dzięki niemu wkładamy mniej wysiłku w poznawanie świata, oraz funkcję społeczną – stereotyp daje nam poczucie bezpieczeństwa.

Hilary Putnam definiuje stereotyp jako „w potocznym użyciu językowym konwencjonalne (często tendencyjne) wyobrażenie, które może być bardzo niedokładne, o tym, jak jakieś X wygląda, jak działa, jakie jest”². Uważa, że stereotyp jest ściśle powiązany z językiem. Cechy, które składają się na stereotyp, dotyczą okazów wzorcowych, nie zaś wszystkich okazów należących do danej klasy.

Semantyczne rozumienie stereotypu na gruncie polskim zapoczątkowali Walery Pisarek³ i Krystyna Pisarkowa, która w pracy *Konotacja semantyczna nazw narodowości* stawia tezę, że „stereotypy są równoznaczne z konotacją semantyczną nazwy narodu”⁴.

Badaniem stereotypu w ujęciu semantycznym zajmuje się zespół etnolingwistów lubelskich, opracowujących hasła do *Słownika stereotypów i symboli ludowych* pod redakcją J. Bartmińskiego⁵. We wstępie do publikacji zostało określone rozumienie stereotypu: „Przez »stereotyp« rozumiemy tu – najogólniej mówiąc – wyobrażenie przedmiotu uformowane w pewnej społecznej ramie doświadczeniowej i określające, czym przedmiot jest, jak wygląda, jak działa, jak jest traktowany przez człowieka itp. (...), zarazem wyobrażenie utrwalone w języku, dostępne poprzez język i przynależne do wspólnotowej wiedzy o świecie”⁶.

¹ Karbowy A. SAC, *Cuda świętego Antoniego*, [online], 2020-06-13, <https://stacja7.pl/swieci/cuda-swietego-antoniego>, [dostęp: 27.03.2021].

² Putnam H., *Mind, Language and Reality. Philosophical Papers. Vol. 2*, Cambridge, Cambridge University Press, 1975, s. 249.

³ Pisarek W., *Wyobrażenia o polskich stereotypach regionalnych*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1975, nr 1, s. 73–78.

⁴ Pisarkowa K., *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1976, nr 1, s. 6.

⁵ Jeden z tomów tego słownika będzie dotyczył ludowych stereotypów etnicznych. Stereotypom tym poświęcona jest książka M. Łaszkiwicz (Łaszkiwicz 2021).

⁶ Bartmiński J., O „Słowniku stereotypów i symboli ludowych” [W:] Bartmiński J. (red.), *Słownik ste-*

Według Jerzego Bartmińskiego

stereotyp jako wyobrażenie przedmiotu obejmuje „zarówno cechy opisowe, jak i wartościujące, oraz będące rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych. To rozumienie stereotypu uwzględnia zarówno aspekt semantyczny, jak i formalny, nie przeciwstawia stereotypów językowych (formalnych) stereotypom mentalnym, raczej – przeciwnie – łączy je w możliwie szerokim zakresie⁷.

W ujęciu Bartmińskiego stereotyp jest ściśle związany ze sposobem postrzegania świata, a słowa są uważane za nośniki treści stereotypowych. Do rekonstrukcji stereotypu służy definicja kognitywna, która „za cel główny przyjmuje zdanie sprawy ze sposobu pojmowania przedmiotu przez mówiących danym językiem, tj. ze sposobu utrwalonej społecznie i dającej się poznać poprzez język i użycie języka wiedzy o świecie, kategoryzacji jego zjawisk, ich charakterystyki i wartościowania”⁸.

Definicja kognitywna ma „charakter poznawczy, a nie czysto semantyczny”⁹. Podstawowym składnikiem definicji kognitywnej jest „sąd o przedmiocie hasłowym mający językowy kształt zdania lub jego tekstowego ekwiwalentu”¹⁰. Zdania definicyjne są uporządkowane w kategorie semantyczne zwane fasetami.

Artykuł hasłowy w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych* ma następujące części: spis treści, wstęp (zawierający tzw. kapsułę i tło ogólnokulturowe), eksplikacja i dokumentacja, bibliografia. Dwoma najważniejszymi częściami artykułu hasłowego są: eksplikacja, budowana zgodnie z założeniami definicji kognitywnej, składająca się z motywów stereotypowych (zdań lub ich tekstowych ekwiwalentów) oraz dokumentacja. Cytaty w dokumentacji są ułożone według gatunków folkloru i opatrzone metryczkami (umożliwiającymi identyfikację i lokalizację geograficzną źródła) oraz numerami, do których są odesłania w części eksplikacyjnej. Na potrzeby niniejszego artykułu część eksplikacyjna i dokumentacyjna zostaną połączone. Definicja kognitywna wykorzystuje trzy typy danych: systemowe, ankietowe i tekstowe oraz zapisy wierzeń i praktyk¹¹.

Bazę materiałową dla mojego artykułu stanowią różnogatunkowe teksty ludowe: przysłowia, modlitwy i modlitewki, pieśni nabożne, łańcuszki świętego Antoniego, anegdota, relacje potoczne oraz zapisy wierzeń i praktyk. Materiał pozyskałam z kartoteki *Słownika stereotypów i symboli ludowych* oraz wyekscerpowałam samodzielnie. Obejmuje on 304 wypisy z 43 źródeł. Świętemu Antoniemu zostanie poświęcony

reotypów i symboli ludowych, t. 1 *Kosmos*, cz. 1 *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1996, s. 9.

⁷ Bartmiński J., *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu ‘matki’*, „Język a Kultura”, 1998, s. 64.

⁸ Bartmiński J., *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji* [W:] Bartmiński J. (red.), *Konotacja*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1988, s. 169.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, s. 179.

¹¹ Tamże, s. 177.

jeden z artykułów hasłowych w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych*, w tomie dotyczącym ludowych świętych¹².

Zanim spróbuję zrekonstruować stereotyp świętego Antoniego w polskiej tradycji ludowej, zaprezentuję wizerunek świętego Antoniego w oficjalnej, kościelnej hagiografii, a następnie zarysuję kontekst ogólnokulturowy.

2. Święty Antoni w hagiografii kościelnej

Według *Encyklopedii katolickiej* święty Antoni z Padwy (Padewski) urodził się w 1195 r. w Lizbonie, zmarł 13 VI 1231 r. w Arcella k. Padwy. Był kaznodzieją i teologiem, doktorem Kościoła. W 1220 r. wstąpił do klasztoru franciszkanów. W 1232 r. kanonizował go papież Grzegorz IX, który ustanowił 13 czerwca dorocznym świętem ku czci tego świętego. Pius XII w 1946 r. ogłosił świętego Antoniego doktorem Kościoła. Od XIII w. uważa się świętego Antoniego za cudotwórcę pomocnego w odnalezieniu rzeczy zagubionych, obrońcę przeciwko szatanowi, opiekuna w sprawach rodzinnych oraz chroniącego bydło przed zarazą. Wspomnienie liturgiczne świętego Antoniego przypada 13 czerwca. W Polsce kult św. Antoniego, podobnie jak w innych krajach, zaszczyliły zakony franciszkańskie. W XVII i XVIII w. powstało kilkanaście kościołów i konwentów klasztornych pod wezwaniem św. Antoniego (w Warszawie w 1664 r., w Łagiewnikach koło Łodzi w 1667 r., w Radeczniczy w 1667 r.). O popularności św. Antoniego świadczą liczne kościoły pod jego wezwaniem. Święty Antoni jest patronem Lublina (ENCKAT 660–661).

W tradycji kościelnej święty Antoni pomaga w odnalezieniu rzeczy zagubionych, jest patronem podróżnych, ubogich, narzeczonych, małżeństw, dzieci, położnic (NIEWLEK 94) oraz osób niepełnych (FROSPRZEW 105).

W sztuce chrześcijańskiej święty Antoni jest przedstawiany w habicie franciszkańskim, z Dzieciątkiem Jezus, które trzyma na ręku lub które jest mu ukazywane przez Maryję (HERDLEK 297) (według *Liber miraculorum*, tj. *Księgi cudów*, świętemu Antoniemu ukazało się Dzieciątko Jezus i święty trzymał je na ręku¹³). Jego atrybutami są: serce w płomiennej aureoli (TRESSŁOW 144) – symbol żarliwości religijnej (HALLLEK 168), księga (BIEDLEK 176) – symbol nauki (ENCKAT 662), krucyfiks opleciony liliami (HALLLEK 112), lilia (FROSPRZEW 105) – symbol czystości, ryba (NIEWLEK 94) – ponieważ święty Antoni miał głosić kazania do ryb¹⁴, tak jak święty Franciszek do ptaków (BIEDLEK 314), osioł kłęczący przed kielichem z hostią

¹² Stereotypy świętych w polskiej kulturze ludowej z wykorzystaniem definicji kognitywnej zostały przedstawione w artykułach A. Bielak (Bielak 2018, 2019, 2020, 2021).

¹³ Niezgoda C. OFM Conv., *Św. Antoni z Padwy. Życie i nauczanie*, Kraków, Wydawnictwo OO. Franciszkanów „Bratni Zew”, 2002, s. 129.

¹⁴ Kijas Z. J. OFM Conv., *Antoni – święty cudów* [W:] Parzych-Blakiewicz K. (red.), *Święty Antoni z Padwy w wierze, kulcie, teologii i sztuce. Perspektywa regionalna i uniwersalna*, Olsztyn, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, 2013, s. 141.

(HALLLEK 57) – święty Antoni miał założyć się z pewnym niedowiarkiem, że jego osioł uklęknie przed Najświętszym Sakramentem i tak się stało.

3. Święty Antoni w słowiańskiej tradycji ludowej

W Chorwacji do świętego Antoniego modlono się o deszcz (SLAVTOL1 113) oraz o powodzenie w hodowli świń (SLAVTOL2 434). Przed dniem świętego Antoniego – 13 czerwca – kobiety pościły przez trzynaście wtorków, żeby święty chronił bydło od nieszczęść. W tym dniu rozpalano ogniska ku czci świętego Antoniego. Kobiety zbierały trzynaście rodzajów ziół i święciły je w kościele. Gdy nadciągała chmura gradowa, zioła te palono na węglach domu, żeby odwrócić grad (SLAVTOL1 113).

Według wierzeń słoweńskich święty Antoni pomaga odzyskać zgubę. Panny zwracały się do niego z prośbą o zamążpójście (SLAVTOL1 113).

Bułgarzy uważali świętego Antoniego za patrona chorych i sierot. Młode kobiety prosiły go o „mleko w piersiach”. W dniu świętego Antoniego – 13 czerwca – poszczono, aby wyprosić łaski dla chorych dzieci i bydła. Do cerkwi przynoszono chleb i rozdawano go biednym (SLAVTOL2 434).

4. Święty Antoni w polskiej tradycji ludowej

W definicji kognitywnej świętego Antoniego ujawniają się następujące fasety: a) wygląd, b) pochodzenie, c) natura świętego Antoniego, d) funkcje, e) stosunek człowieka do świętego Antoniego.

(faseta Wygląd) Według wyobrażeń ludowych święty Antoni był wysoki, dobrze zbudowany, nie miał wąsów ani brody (SIMKSIĘG 194).

(faseta Pochodzenie) Święty Antoni był Włochem (CZUBANEG 52), pochodził z Padwy (CHMIELKSIĘŻ 118), stąd jego określenie „Padewski” (TNULAN-MAJORAT 1999). Miał mieszkać w pustelni we Włoszech (CZUBANEG 52).

(faseta Natura świętego Antoniego) Według tekstów ludowych rozgniewany święty Antoni może wymierzać karę, m.in. za nieuczciwość. W legendzie z Krakowskiego karze urzędnika za to, że oszukał ubogą wdowę – urzędnik ginie przysypany ziemią. W tym tekście są połączone dwie funkcje świętego – jest on ukazywany jako patron od zguby (kobieta nie miała metryki ślubnej) i jako obrońca oszukanej kobiety:

Był urzędnik bardzo srogi na robotników i często ich krzywdził, to przy wypłatach, to przy wydawaniu (rozdzielaniu) soli. Raz nawet niesłusznie zaprzeczył pensję biednej po górniku wdowie, za powód czynku tego podawszy brak metryki ślubnej, niezbędnie do uzyskania płacy wymaganej. Stawali świadkowie wesela i sumiennym słowem za nieomyślność ślubu ręczyli, ba, jeden z nich nawet przytoczył, że jasno pamięta, jako w czasie zabawy skoczył ze stołu na pęcherz napełniony wodą, a gdy ten

pełk, wszyscy się zegnali, ponieważ woda była poświęcona. Nie uznano i w tém prawdy, a wdowę skrzywdzono w dwójnasób, na czci i płacy. niesprawiedliwy urzędnik, nie wzięwszy tego do serca, tegoż dnia wjechał do szybu. Kiedy mijał kaplicę św. Antoniego, zaświstał piosneczkę, chcąc bojaźń niewytłumaczoną a nagle go ogarniającą, odegnąć od siebie. Zdawało się bo jemu (jako i chłopcu światło niosącemu), że słyszy za sobą ciężkie czyjeś stąpanie. Chłopiec niebawem obejrzał się i z przelęknienia krzyknął, albowiem tuż obok drżącego urzędnika szła druga postać powolnym krokiem i groziła krzywdzicielowi. Strwożony chłopiec zemknął do kaplicy św. Antoniego i tam przed ołtarzem począł się modlić. Urzędnika w siedem dni po tém zdarzeniu ziemia zasypała (K5KRAK 64–65).

Święty wymierza karę również za nieuszanowanie jego święta. W legendzie z Pomorza kara spotyka ludzi rozbierających okręt w dniu świętego Antoniego, 13 czerwca – okręt zapada się pod ziemię. Niewłaściwe w tym czasie zachowania są karane. Święty Antoni mści się zniewagę, jaką jest nieuszanowanie poświęconego mu dnia:

Opowiadają, że na Bałtyku, wprost Góry Libeckiej, niedaleko Kuźnicy, skutkiem silnej mgły uległ statek wypadkowi. Straciwszy orientację skierował się wprost do lądu – a wpłynąwszy na mieliznę – zatonął. Załoga uratowała się, a kuźniczanie, wszedłszy z nią w kontakt, zakupili pogrążony w piasku nadbrzeżny okręt. Mało jednakże było nadziei na wydobycie okrętu, gdyż zanurzył się tak głęboko, że kuźniczanie przy największym wysiłku nie mogli go odkopać. Było to krótko przed dniem św. Antoniego. Zapaleni do swej pracy, nie zważając na święto parafjalne, w sam dzień 13 czerwca zabrali się kuźniczanie do rozbierania okrętu. Nagle, wśród pracy, okręt w ich obecności zapadł się pod ziemię. Lud zrozumiał to jako przestrożę, aby świecić dzień św. Antoniego, od tego więc czasu nikt nie pracuje, a na przebłaganie wybudowano w Kuźnicy kaplicę pod wezwaniem św. Antoniego (STELROK 165).

(faseta Funkcje) Najbardziej utrwaloną w polskiej tradycji ludowej funkcją świętego Antoniego jest jego pomoc w odnalezieniu rzeczy zagubionych (powszechne, np. TNULAN-MAJORAT 1999, TNWŁOWICZ 2017, TNWDOKUDÓW 2018, TNWSTUDZIANKA 2018, TNWRÓŻANKA 2020, TNWWICHROWICE 2021, BARTBIŁG 146, BARTPOL 459), co znalazło odzwierciedlenie w przysłowiu: „Święty Antoni od zguby broni” (NKPPANTONIŚW. 5), notowanym od 1894 r.

Informatorka z Bielowic koło Opoczna mówi: „Najwięcej się modle do świętego Antoniego. Dużo rzeczy gubie, a święty Antoni pomaga, jak się coś zgubi, nie może się znaleźć, to się pomodlić do świętego Antoniego i zaraz tam... Nie od razu zaraz, ale może za dzień, za dwa dni zaraz tą rzecz się odnajdzie” (TNW BIELOWICE 2021).

Według relacji z okolic Biłgoraja, gdy się coś zgubi, trzeba mówić: „Święty Antoni Padewski, obywatelu niebieski! niech się święci chwała twoja, niech się znajdzie zguba moja” (BARTBIŁG 146).

O skuteczności pomocy świętego Antoniego jest przekonana informatorka z Łowicza:

Syn mój zgubił raz łańcuszek swój od Komunii, który dostał od matki chrzestnej. I, proszę mi wierzyć, chodziłam, modliłam się [do świętego Antoniego], syn nawet się modlił. A łańcuszek zgubił u swojej babci. I razu pewnego po kilku dniach od tego wydarzenia babcia idzie sobie swoim wiejskim podwórkiem, patrzy, a leży na jej drodze, którą przemierza, właśnie zaginiony łańcuszek syna (TNWŁOWICZ 2017).

Funkcja świętego Antoniego jako pomocnika w odnalezieniu rzeczy zagubionych jest funkcją ogólnokulturową. Są też funkcje zapożyczone, o czym napiszę w dalszej części mojego tekstu.

Święty Antoni ma również pomagać odnaleźć rzecz skradzioną (SADSZLACH 684), np. skradziony wóz i konie: „[Woznicy, który wiozł starego Fryca, ukradziono wóz i konie.] – Jak wrócę do Berlina, gdy ten woznica nie znajdzie koni? – zastanawiał się Fryc. – Panie, konie pan znajdzie – rzekł Parchen. – Tylko musi pan iść do kościoła, tam stoi figura świętego Antoniego, bardzo ładna, niech pan się szczerze pomodli i zguba się znajdzie” (NECPUR 61).

Ma również strzec od złodziei (PIWRZEŻB 146). W Sieradzkim, gdy ktoś został okradziony i domyślał się złodzieja, kupował dwie świece i stawiał je na ołtarzu świętego Antoniego. W chwili, gdy świece się spaliły, złodziej miał umrzeć (PIĄTSIER 506).

W anegdocie ze Śląska bezrobotny modlił się do świętego Antoniego o znalezienie pracy:

Szoł jeden bezrobotny i szukał roboty. Jego starka mu pedzieli, że mo naprzód wleźć do kościoła i prosić świętego Antoniego o pomoc. Że ten święty na pewno im pomoże, bo to jest cudowny święty. Przyszli i klękają na kolana, i proszą o robota. (...) Tak chodzili parę dni do świętego i prosili o pomoc, aż im sie to sprzykrzyło. Mieli już i na tego świętego Antoniczka takie nerwy, że jak wleźli do kościoła, to zaraz padali: – Słuchaj, święty Antoni, jak mi do jutra nie znajdziesz roboty, to jak przyjda, to cię strzaskom! Pamiętaj se to dobrze (SIMKSIĘG 63).

Według modlitewki zapisanej w okolicach Kielc ten, kto służy świętemu Antoniemu, nie umrze nagłą śmiercią:

Prześliczny patronie (święty Antoni), Pana Jezusa kochany piastunie, tobie ja służę, umrzeć nie mogę. Daj to Panie Boże, abyśmy nagle nie umierali, grzechów się swoich spowiadali, sakrament święty przyjmowali, abyśmy widzieli świętą Annę, co porodziła Najświętszą Pannę. Najświętsza Panna porodziła Syna Boskiego, co wisiał na drzewie krzyża świętego (SIARMAT 29).

W polskiej tradycji ludowej święty Antoni jest uważany za opiekuna Pana Jezusa. W modlitewkach jest nazywany „piastunem Pana Jezusa” (SIARMAT 29, KOTZN 473). Na obrazach ludowych trzyma w objęciach Dzieciątka Jezus (JĘCZŚLĄSK 334, PIWRZEŻB 148). Na Śląsku jest przedstawiany w scenie adoracji Dzieciątka, które unosi się w obłoku przed klęczącym świętym Antonim (JĘCZŚLĄSK 334).

Do świętego Antoniego zwracano się o ochronę przed niszczycielską siłą żywiołów. Na Pomorzu wierzono, że święty Antoni chroni przed uderzeniem pioruna. W celu ochrony przed grzmotami ustawiano jego figury na cztery strony świata (STELROK 166). Rybacy, którzy otaczali tego świętego szczególnym kultem (LORKASZ 226), modlili się do niego: „Święty Antoni! wybaw nas z tej toni” (NKPPANTONIŚW. 6) (notowane od 1717 r., po raz pierwszy w Świętach kaznodziejskich, to jest kazaniach dorocznych na uroczystości świętych bożych). Do świętego Antoniego mieli zwracać się żeglarze podczas burzy, która za jego sprawą „ucisza się”: „W przygodach swych morskich żeglarz strwożony do ciebie zwraca się, pewien obrony. Na głos twój i burza ucisza się” (TNWIELOPOLESKRZYŃSKIE 1992). W legendzie z Pomorza w czasie burzy rybak modli się do świętego Antoniego o ratunek i obiecuje, że odda swoją córkę do klasztoru, jednak, uratowany, nie dotrzymuje obietnicy (NECPUR 153). Funkcja świętego Antoniego jako tego, kto ochrania człowieka przed niszczycielską siłą żywiołów, do polskiej kultury ludowej zapewne została zapożyczona z Włoch (ma związek z nadmorskim położeniem Italii).

Świętego Antoniego (tak jak świętych Tomasza, Judę Tadeusza i Idziego oraz świętą Barbarę) proszono o pomoc w nagłych wypadkach (BARKUL 180), nazywano go „ratunkiem w potrzebie” (KOTZN 437). W anegdocie zapisanej na Śląsku świętego Antoniego wzywa górnik przysypany w kopalni (SIMKSIĘG 187).

Świętemu Antoniemu przypisywano moc uzdrawiania (TNWIELOPOLESKRZYŃSKIE 1992, TNKALEŃA 1998, BARTPOL 459). Według pieśni nabożnej za sprawą świętego Antoniego „choroby ciężkie wreszcie ustępują, niemocny, ślepy, niemy, trędowaty z weselem biorą zdrowie bez zapłaty” (BARTPOL 459). Na Kujawach zamawiano mszę do świętego Antoniego lub świętego Walentego z prośbą o wyleczenie z padaczki (SZYCHKUJ 20).

Według nosicieli polskiej kultury ludowej święty Antoni może także chronić przed chorobami (K22ŁĘCZ 175), np. zarazą morową (KĘPMAL 59).

Święty Antoni jest uważany za *cudotwórcę* (BARTPOL 459), którego cuda są znane na całym świecie: „Jeżeli szukasz cudów Antoniego, spojrzij na cały okrąg świata tego, doznasz, jak słynie w każdej krainie i ciebie jego ratunek nie minie” (K22ŁĘCZ 175). Na prośbę świętego Antoniego ma zniknąć nawet „śmierć sroga” (TNWIELOPOLESKRZYŃSKIE 1992).

Świętemu Antoniemu przypisywano ochronę przed diabłem. W Rzeszowskiem modlono się do niego: „W ubóstwie, w sierostwie jo sie oddaje pod opiekę twoje, abym nie widziała carta przekłetygo, ale Nojświętszo Anne, co porodziła Nojświętszo Panne, Nojświętszo Panna Syna Bożygo, co umar na drzewie krzyża świętygo” (KOTZN 311). Wierzono, że odmówienie trzy razy „Ojczy nasz” do świętego Antoniego odstrasza diabła (SIMWIERZ 256). Kobieta opętana przez pięć tysięcy diabłów miała zostać uwolniona od złych mocy dzięki modlitwom przed obrazem świętego Antoniego (BARKUL 207). W opowieści wierzeniowej za sprawą świętego Antoniego znikają diabły, które chcą rozszarpać kobietę: „A gdy drugi czwartek przyszedł, o tej

godzinie, jak ją była czarownica na Łysą Górę wzięła, pokazała jej się kupa czartów w rozlicznych bestii postaciach, chcąc ją rozszarpać, ale gdy zawołała: »Matko Najświętsza, Antoni św. ratuj!« – wszystko owo widzenie zniknęło” (BARKUL 413).

W Wielkopolsce do świętego Antoniego oraz świętych „Jopa” i Rocha dziewczęta modliły się o dobrego męża (KULWIEL 201). W żartobliwej modlitewce zapisanej na Rzeszowszczyźnie panny prosiły o męża świętego Antoniego, świętych Dominika i Ksawerego oraz święte Bibiantę, „Dorszę”, Dorotę i Klarę:

Wstaw się za mną, o ty święta Dorszo! Przecież ja na świecie jeszcze nie najgorzo. Wstaw się za mną, ty święty Antoni, żeby przyjechał w karecie i w sześć siwych koni! Wstaw się za mną i święty Ksawery! Jak nie ma sześć koni, to niech będą cztery. Wstaw się za mną, o wstaw, święta Klaro! Jak nie ma cztery koni, niech przyjedzie parą. Wstaw się za mną, proszę, święty Dominiku! Nie ma pary? Niech przyjedzie na jednym koniku. Wstaw się za mną, o święta Doroto! Nie ma konika? Niech przyjdzie piechotą. Byłe był stateczny, przyjmę go z ochotą. Wstaw się za mną, wstaw, o święta Bibianto! Bo już wszyscy mówią, że jest starą panną (KOTZN 180).

W Łódzkiem świętego Antoniego uważano za patrona szczęścia domowego (DROZMAG 113). W Rzeszowskim proszono go: „Święty Antoni, módl się za nami, za nasz dom, za pomyślność naszą. Daj nam spokój na świecie i w naszych rodzinach. Wyproś dla nas błogosławieństwo Boże i zdrowie naszej rodziny” (KOTZN 220). Na Kociewiu, wychodząc z domu do pracy w polu, mówiono: „Niech świanti Antoni gospodarzi” (SYCHSŁOW 4).

Święty Antoni jest czczony jako patron garncarzy (CZUBANEG 53), ponieważ według legendy ajtiologicznej dał początek garncarstwu:

Na odludziu stała pustelnia i mieszkał tam św. Antoni. To było we Włoszech, bo św. Antoni jest Włochem. Miał z gliny wysuszone dzbanki, miski i wszystko, co sobie ulepił. Żył z tego, co sam zdobył. Niczego nie kupował. Raz pustelnia się zapaliła. Spaliła się cała. Św. Antoni rozgrzebał popiół i zaczął wyjmować piękne wypalone garnki, łyżki, garnuszki. Wszystko było wypalone i mocne. Można było wody nalewać i nie przemakało. I tak powstało garncarstwo” (CZUBANEG 52–53).

Powyższa legenda jest tekstem o obcej proveniencji („To było we Włoszech”), zażożczonym.

Świętego Antoniego uznano również za patrona podróźnych (KUNTRZY 186). Na Pomorzu zaś czczono go jako patrona dusz zmarłych dzieci (STELROK 166).

Święty Antoni, tak jak każdy święty, jest uważany za pośrednika między człowiekiem i Bogiem. Ma wstawiać się do Boga za ludźmi, uprosić zbawienie oraz odpuszczenie grzechów w chwili śmierci (TNKALEŃA 1998). W modlitwach, modlitewkach i pieśniach naboźnych święty Antoni, nazywany „pociechą jedyną” i patronem grzeszników (BARTPOL 459), jest proszony o opiekę nad duszą grzesznika i wstawiennictwo u Boga, aby przebaczył grzesznikowi jego winy (KOTZN 437, TNWIELOPO-

LESKRZYŃSKIE 1992), przy śmierci zjednał Jezusa (BARTPOL 460). W pieśniach nabożnych podkreśla się, że święty Antoni udziela pomocy wszystkim bez wyjątku, nawet poganom (BARTPOL 459) i Żydom (FISCHLUD 179), z prośbą o pomoc zwracając się do niego ubodzy, strapieni, sieroty (TNWIELOPOLESKRZYŃSKIE 1992).

Funkcja pośrednika jest przypisywana świętemu Antoniemu w specyficznym gatunku, jakim jest łańcuszek świętego Antoniego.

Filip Graliński, badacz listów-łańcuszków i twórca poświęconej im strony internetowej atrapa.net, tak definiuje list łańcuszkowy, zwany również „łańcuszkiem szczęścia” lub „łańcuszkiem”, którego przykładem jest łańcuszek świętego Antoniego: „List łańcuszek (inaczej: list łańcuszkowy) to wiadomość zawierająca jawne wezwanie do dalszego rozsyłania i faktycznie rozsyłana spontanicznie od jednej osoby do drugiej”¹⁵.

Trudno określić dokładną datę pojawienia się „łańcuszka świętego Antoniego”. Według Bogusława Bednarka był on znany przed drugą wojną światową i stanowił wyraz czci dla świętego z Padwy. Listy nazywane „łańcuszkiem świętego Antoniego” składały się z następujących części:

1. formuły inicjalne („Łańcuszek św. Antoniego”, „List do św. Antoniego”),
2. modlitwa do świętego Antoniego,
3. nakaz rozpowszechniania listu oraz szczegółowe zalecenia (np. by list skopiować 20 razy),
4. zachęty i przestrogi, nagrody i kary (nagrody za rozpowszechnianie listu to pieniądze, zdrowie, dobra praca, kary to choroba, utrata pracy, nieszczęśliwy wypadek, śmierć),
5. formuły końcowe (np. „List powinien Cię opuścić w przeciągu 96 godzin”; „Pamiętaj, spełnij swój obowiązek”)¹⁶.

W tych listach święty Antoni jest traktowany instrumentalnie – jego moc ma sankcjonować wymuszenie wykonania przez kogoś określonych czynności. Nazwa „łańcuszek świętego Antoniego” została zdesemantyzowana.

Filip Graliński pisze: „Naturalnie, łańcuszki bywają bardziej wyrafinowane, zawierają żarty, protesty czy ostrzeżenia, zawsze z obowiązkowym wezwaniem do dalszego rozprzestrzeniania listu”¹⁷. Listy łańcuszki mogą istnieć w postaci tradycyjnej (papierowej), jak i elektronicznej. Dzisiaj te pierwsze są już rzadkością. Jak podkreśla Paweł

¹⁵ Graliński F., „...i wyślij to wszystkim znajomym” – o listach łańcuszkowych w Internecie [W:] Gańczarczyk G., Grochowski P. (red.), *Folklor w dobie Internetu*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2009, s. 101.

¹⁶ Bednarek B., *Łańcuszek św. Antoniego* [W:] „Literatura Ludowa”, 1988, t. 32, nr 1, s. 24–25; Robotycki Cz., „Łańcuch szczęścia” wciąż okrąża świat [W:] Tegoż, *Nie wszystko jest oczywiste*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1998, s. 76–78.

¹⁷ Graliński F., *Listy łańcuszki*, [online], <https://atrapa.net/>, [dostęp: 27.11.2017].

Łuczczo, w epoce Internetu „łańcuszek zyskał drugą młodość i nowe oblicze”¹⁸, ponieważ został wzbogacony o obraz.

(faseta Stosunek człowieka do świętego Antoniego) Według Jacka Olędzkiego, praktyki religijne kierowane do świętych mają na celu pozyskanie ich przychylności, łaskawości i opieki¹⁹, dlatego święci są w nich traktowani z szacunkiem i powagą. Inaczej jest w przypadku anegdot dotyczących osób świętych. W tych tekstach, które ze swej natury są żartobliwe, święty Antoni nie jest traktowany poważnie; postawa człowieka wobec świętego Antoniego jest w nich niekultowa:

[Podczas burzy łódź, którą płynął rybak ze swoją córką Klarą, zaczęła tonąć.] Dziewczyna strasznie się przeraziła. – Tatk, pójdziemy na dno, utoniemy, fale bez miłosierdzia zalewają naszą łódź. – Święty Antoni – zaczął się modlić rybak – jak tylko z moją Klarą żywi dobijemy do brzegu, dam córkę do klasztoru. (Łódź przybiła do brzegu.) Rybak odsapnął i rzekł: – Towar wyładować. Teraz, morze, kuśnij mnie w rzyć, moja Klara w domie musi być i za mąż wyjść. (...) Naraz z Wielkiego Morza runął przez półwysep huragan. (...) – Święty Antoni, czy ty nie znasz się na żartach? – w końcu wrzasnął (rybak). – Na razie cofnąłem swoją obietnicę. Ale słyszałeś, że moja córka odda swoje dziecko do klasztoru, gdy się urodzi (NECPUR 153).

[Górnika Francika przysypało w kopalni. Francik obiecał świętemu Antoniemu:] – Święty Antoniczku, jak stąd cały wyleza, to ci ofiarują 50 złotych i wciepna je do skarbonki. Tyla co to wypowiedział, przestało trzeszczeć (...). Francik pożałował, czy aby za prędko i czy nie za dużo ofiarował świętemu Antoniczkowi. Powiada: – Nie gorz sie, święty Antoniczku, ale myśla, że 20 złotych, tyż by ci starczyło, co? A tu jak nie huknie, jak nie trzaśnie! A nasz Francik leci i na cały głos woło: – Jezderkusie, święty Antoniczku, że ty sie tak na błóżnach nie znosz, tegoch bych se o tobie nie myślał (SIMKSIĘG 187).

Oba teksty mają ten sam schemat fabularny: chłop jest chytry, nieuczciwy wobec świętego, targuje się z nim, w niebezpieczeństwie coś mu obiecuje, a gdy niebezpieczeństwo mija, wycofuje się ze swojej obietnicy. Następuje w nich desakralizacja świętego Antoniego, spoufalenie się z nim, jego familiaryzacja, umniejszenie jego rangi, o czym świadczy m.in. użyta w jednej z anegdot deminutywna forma jego imienia – „Antoniczek”. Jest to oznaka sekularyzacji kultu świętego Antoniego. Niekultowa postawa wobec świętego Antoniego jest widoczna również w przywoływanej wcześniej (w fasecie Funkcje) żartobliwej modlitwie panny o męża (KOTZLN 180).

Taka postawa jest obecna także w anegdocie, w której stara panna za niewysłuchanie modlitw karze figurkę świętego, wyrzucając ją przez okno:

¹⁸ Łuczczo P., *Łańcuch szczęścia w dobie Internetu* [W:] Ferenc T., Olechnicki K. (red.), *Obrazy w sieci. Socjologia i antropologia ikonosfery Internetu*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2008, s. 233.

¹⁹ Olędzki J., *Plagi, żywioły, demony, Opatrzność i Święci Pańscy albo próby poznawania siebie samego*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”, 1996, t. 50, nr 1–2, s. 90.

Jedna staro panna chciała się bardzo wydać. Poradził jej ktoś, że musi dużo rzykać do świętego Antoniego. Kupiła se figurkę i co dzień rzykała. Przeszło jednak porę lot a tu nic. Roz jej się to zbrzydło, rozeźliła się i w złości ciepła figurę przez okno, ale akurat jednemu kawalerowi na głowę. Ten spojrzął ino na to okno i już leci wartko na wierzch do jej izby i zaczął jej grozić milicją. Panna z płaczem powiedziała mu wszystko, iż przez cztery lata rzyko do świętego Antoniego o chłopca nadaremno. Kawaler się udobruchował, obejrzał mieszkanie, panna i spytał czy zaś może przyjść? Pedziała, czemu nie? Po paru miesiącach był ślub. W kościele panna podeszła do figury świętego Antoniego i rzekła mu: – Widzisz, nie chciołeś po dobroci, toś zrobił po złości, aleś jednak zrobił! (SIMBERY 35).

Obok tekstów żartobliwych funkcjonują również przekazy, w których święty Antoni jest traktowany poważnie, czego przykładem jest opowieść z Podgórza, według której święty Antoni miał sprowadzić grad za wyśmiewanie się z jego wizerunku. Pogoda poprawiła się dopiero po odprawieniu modlitw do świętego:

Do kościoła w Łopusznej wieziono obraz św. Antoniego, obraz nie mistrzowski zapewne, gdzie był niejeden grzech przeciwko sztuce, a między innymi usta zbyt blade. Jeden z obecnych widząc to, odezwał się żartem, że święty musiał tylko co jeść śmietanę. Natychmiast obraz tak ocieżył, że wóz stanął w miejscu jak wryty, przy tym niebo okryło się chmurami i ogromny grad się puścił. Próbowano siły liczniejszego zaprzęgu, ale wóz z obrazem stał nieporuszony. W końcu dowiedziano się przyczyny tego wypadku i udano się do modłów błagalnych, a wnet wóz ruszył z miejsca, grad się zatrzymał i jasna pogoda wróciła (K45GÖR 541).

Aby przebłagać świętego, modlono się do niego i wtedy „jasna pogoda wróciła”. W tej opowieści jest widoczna kultowa postawa wobec świętego Antoniego – przekonanie, że należy go szanować, bo za brak szacunku człowiek zostaje ukarany przez świętego.

5. Podsumowanie

Na podstawie przeprowadzonych analiz, mających na celu rekonstrukcję ludowego stereotypu świętego Antoniego, można stwierdzić, że główną funkcją przypisywaną świętemu Antoniemu (najsilniej utrwaloną w ludowym stereotypie tego świętego) w polskiej tradycji ludowej jest pomoc w poszukiwaniu rzeczy zagubionych. Są też funkcje zapożyczone, np. patronat świętego Antoniego nad garncarzami, ochrona przed niszczycielską siłą żywiołów. Funkcja pośrednika między człowiekiem i Bogiem, silnie akcentowana w ludowych stereotypach osób świętych, jest przypisywana świętemu Antoniemu m.in. w żywym do dzisiaj „łańcuszku świętego Antoniego”. Stosunek człowieka do świętego Antoniego jest różnicowany w zależności od gatunku tekstu. W anegdotach i innych tekstach żartobliwych widoczna jest niekultowa postawa człowieka wobec tego świętego, są także opowieści, w których święty Antoni jest traktowany poważnie. Kult świętego Antoniego jest bardzo rozpowszechniony wśród nosicieli polskiej kultury ludowej i nadal żywy.

Bibliografia

1. Źródła i ich skrótowce użyte w tekście

- BARKUL – BARANOWSKI B., *Kultura ludowa XVII i XVIII w. na ziemiach Polski Środkowej*, Łódź, Wydawnictwo Łódzkie, 1971.
- BARTBIŁG – BARTMIŃSKI J. (red.), *Relacje o kosmosie. Teksty gwarowe z okolic Biłgoraja*, „Etnolingwistyka”, 1989, t. 2, s. 95–149.
- BARTPOL – BARTMIŃSKI J. (red.), *Polska pieśń i muzyka ludowa. Źródła i materiały. T. 4 Lubelskie. CZ. 3 Pieśni i teksty sytuacyjne*, Lublin, Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia, 2011.
- BIEDLEK – BIEDERMANN H., *Leksykon symboli*, tłum. J. Rubinowicz, Warszawa, MUZA SA, 2001.
- CHMIELKSIĘŻ – CHMIELIŃSKA A., *Księżacy (Łowiczenie)*, Kraków, Księgarnia Geograficzna „Orbis”, 1925.
- CZUBANEG – CZUBALA D., CZUBALINA M., *Anegdoty, bajki, opowieści garncarzy*, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1980.
- DROZMAG – DROZDOWSKA W., *Magiczne normy postępowania w życiu codziennym Załęcza Wielkiego, pow. Wieluń*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, 1963, t. 5, s. 111–130.
- ENCKAT – GRYGLEWICZ F., ŁUKASZYK R., SUŁOWSKI Z. (red.), *Encyklopedia katolicka. T. I*, Lublin, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1973.
- FISCHLUD – FISCHER A., *Lud polski. Podręcznik etnografii Polski*, Lwów, Wydawnictwo Zakładu Naukowego im. Ossolińskich, 1926.
- FROSPRZEW – FROS H., SOWA F., *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Wyd. 5, Kraków, Wydawnictwo WAM, Księża Jezuici, 2000.
- HALLLEK – HALL J., *Leksykon symboli sztuki Wschodu i Zachodu*, przeł. J. Zaus i B. Baran, Kraków, Wydawnictwo Baran i Suszczyński, 1997.
- HERDLEK – OESTERREICHER-MOLLWO M. (oprac.), *Leksykon symboli*, przeł. J. Prokoپیuk, Warszawa, Wydawnictwo ROK Corporation, 1992.
- JĘCZŚLAŚK – JĘCZALIK E., *Ikonaografia dolnośląskiego malarstwa ludowego na szkle* [W:] Nasz A. (red.), *Wieś dolnośląska*, Wrocław, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, 1970, s. 321–348.
- K5KRAK – KOLBERG O., *Dzieła wszystkie. T. 5 Krakowskie*, Wrocław–Poznań, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1962.
- K22ŁĘCZ – KOLBERG O., *Dzieła wszystkie. T. 22 Łęczyckie*, Wrocław–Poznań, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1964.
- K45GÓR – KOLBERG O., *Dzieła wszystkie. T. 45 Góry i Podgórze*, Wrocław–Poznań, Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1968.
- KĘPMAL – KĘPA E., *Malarstwo ludowe. (Z wystaw w Muzeum Lubelskim)*, „Twórczość Ludowa. Kwartalnik Stowarzyszenia Twórców Ludowych”, 1993, t. 8, nr 1–2, s. 59–62.
- KOŁODZ – KOPCZYŃSKA-JAWORSKA B., *Kultura środowiska robotniczego Łodzi*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, 1982, t. 21, s. 15–34.
- KOTZN – KOTULA F., *Znaki przeszłości. Odchodzące ślady zatrzymać w pamięci*, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1976.

- KULWIEL – BURSZTA J. (red.), *Kultura ludowa Wielkopolski*. T. 3, Poznań, Wydawnictwo Poznańskie, 1967.
- KUNTRZY – KUNCZYŃSKA-IRACKA A., *Trzy miedzioryty ze zbiorów Muzeum Diecezjalnego w Sandomierzu*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1971, t. 25, z. 3, s. 184–186.
- LORKASZ – LORENTZ F., FISCHER A., LEHR-SPLAWIŃSKI T., *Kaszubi. Kultura ludowa i język*, Toruń, Instytut Bałtycki, 1934.
- NECPUR – NECEL A., *W niewoli białych purtków. Podania i gawędy z Wybrzeża*, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1977.
- NIEWLEK – NIEWĘGŁOWSKI W., *Leksykon świętych*, wyd. 3 poszerz. i uaktual., Warszawa, Rosikon Press, 2005.
- NKPP – KRZYŻANOWSKI J. (oprac.), *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*. T. 1, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy, 1969.
- PIĄTSIER – PIATKOWSKA I., *Z życia ludu wiejskiego w Ziemi Sieradzkiej*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny”, 1889, t. 2, s. 479–530.
- PIWRZEŻB – PIWOCKI K., *Rzeźba ludowa*, „Polska Sztuka Ludowa”, 1976, t. 30, z. 3–4, s. 131–150.
- SADSZLACH – SADKOWSKI I., *Szlachta drobna w powiatach płońskim i plockim. Przydomki osób i wiosek*, „Wisła. Miesięcznik Geograficzno-Etnograficzny”, 1903, t. 6, s. 669–687.
- SIARMAT – SIARKOWSKI W., *Materyjały do etnografii ludu polskiego z okolic Kielc*. Cz. 2, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej”, 1879, t. 3, s. 3–61.
- SIMBERY – SIMONIDES D. (oprac.), *Bery śmieszne i ucieszne. Humor śląski*, Kraków, Krajowa Agencja Wydawnicza, 1978.
- SIMKSIĘG – SIMONIDES D. (red.), *Księga humoru ludowego*, Warszawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1981.
- SIMWIERZ – SIMONIDES D., *Wierzenia i zachowania przesądne*, [W:] Simonides D. (red.), *Folklor Górnego Śląska*, Katowice, Wydawnictwo „Śląsk”, 1989, s. 225–301.
- SLAVTOL1 – TOLSTOJ N.I. (red.), *Slavjanskie drevnosti. Ėtnolingvističeskij slovar’*. T. 1, Moskwa, Meždunarodnye otnošenija, 1995.
- SLAVTOL2 – TOLSTOJ N.I. (red.), *Slavjanskie drevnosti. Ėtnolingvističeskij slovar’*. T. 2, Moskwa, Meždunarodnye otnošenija, 1999.
- STELROK – STELMACHOWSKA B., *Rok obrzędowy na Pomorzu*, Toruń, Instytut Bałtycki, 1933.
- SYCHSŁOW – SYCHTA B., *Słownictwo kociewskie na tle kultury ludowej*. T. 1, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1980.
- SZYCHKUJ – SZYCHOWSKA-BOEBEL B., *Lecznictwo ludowe na Kujawach. Materiały i rozważania*, Toruń, Muzeum Etnograficzne w Toruniu, 1972.
- TRESSŁOW – TRESIDDER J., *Słownik symboli. Ilustrowany przewodnik po tradycyjnych wyrażeniach obrazowych, znakach ikonicznych i emblematach*, tłum. B. Stokłosa, Łódź, Wydawnictwo RM, 2001.

2. Materiały terenowe i ich skróty użyte w tekście

- a) **Taśmoteka nagrań tekstów gwarowych zebranych w „Archiwum Etnolingwistycznym” UMCS (TN). Po nazwie miejscowości podano rok nagrania.**

TNWIELOPOLESKRZYŃSKIE 1992 (Wielopole Skrzyńskie gm. Wielopole Skrzyńskie, woj. podkarpackie).

TNKALEŃA 1998 (Kaleń A gm. Sobolew, woj. mazowieckie).

TNULAN-MAJORAT 1999 (Ulan-Majorat gm. Ulan-Majorat, woj. lubelskie).

b) Taśmoteka nagrań własnych (TNW). Po nazwie miejscowości podano rok nagrania.

TNW BIELOWICE 2021 (Bielowice gm. Opoczno, woj. łódzkie).

TNWDOKUDÓW 2018 (Dokudów gm. Biała Podlaska, woj. lubelskie).

TNWŁOWICZ 2017 (Łowicz gm. Łowicz, woj. łódzkie).

TNWRÓŻANKA 2020 (Różanka gm. Włodawa, woj. lubelskie).

TNWSTRUDZIANKA 2018 (Studzianka gm. Łomazy, woj. lubelskie).

TNWWICHROWICE 2021 (Wichrowice gm. Chocień, woj. kujawsko-pomorskie).

c) Opracowania.

BARTMIŃSKI J., *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji* [W:] Bartmiński J. (red.), *Konotacja*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1988, s. 169–183.

BARTMIŃSKI J., „O „Słowniku stereotypów i symboli ludowych” [W:] Bartmiński J. (red.), *„Słownik stereotypów i symboli ludowych, t. 1: Kosmos, cz. 1: Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1996, s. 9–34.

BARTMIŃSKI J., *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu ‘matki’*, „Język a Kultura”, 1998, s. 63–83.

BEDNAREK B., *Łańcuszek św. Antoniego*, „Literatura Ludowa”, 1988, t. 32, nr 1, s. 23–29.

BIELAK A., *Patron wegetacji czy pogromca smoka? Dwa obrazy świętego Jerzego w polskiej tradycji ludowej* [W] Niebrzegowska-Bartmińska S., Szadura J., Żywicka B. (red.), *Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów 4. Słownik językowy – leksykon – encyklopedia w programie badań porównawczych*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2018, s. 265–279.

BIELAK A., *Patron zakochanych czy chorych na padaczkę? Obraz świętego Walentego i choroby świętego Walentego w polskiej tradycji ludowej* [W] Płonka-Syroka B., Dąsał M. (red.), *Doświadczenie choroby w perspektywie badań interdyscyplinarnych 6. Ciało, choroby i świadomość społeczna – społeczne i metafizyczne aspekty profilaktyki i terapii*, Wrocław, Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, 2020, s. 73–84.

BIELAK A., *Stereotyp świętej Kingi w polskiej tradycji ludowej*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio FF – Philologiae, 2021, t. 39, nr 2, s. 165–175.

BIELAK A., *Święci patroni od zarazy (Święty Roch, Święta Rozalia, Święty Sebastian) w polskiej tradycji ludowej. Studium językowo-kulturowe* [W] Leleń H., Żurawlew T. (red.), *Święci i świętość w języku, literaturze i kulturze*, Kraków: Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych UNIVERSITAS, 2018, s. 239–252.

BIELAK A., *„Święty Marcin na białym koniu jedzie”. Święty Marcin i dzień świętego Marcina w polskiej tradycji ludowej* [W] Gocół D., Szadura J. (red.), *Gawędy o kulturach IV*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2019, s. 35–54.

- GRALIŃSKI F., „...i wyślij to wszystkim znajomym” – o listach łańcuskowych w Internecie [W:] Gańczarczyk G., Grochowski P. (red.), *Folklor w dobie Internetu*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2009, s. 101–113.
- GRALIŃSKI F., *Listy łańcuszki*, [online], <https://atrapa.net/>, [dostęp: 27.11.2017].
- KARBOWY A. SAC, *Cuda świętego Antoniego*, [online], 2020–06–13, <https://stacja7.pl/swieci/cuda-swietego-antoniego>, [dostęp: 27.03.2021].
- KIJAS Z. J. OFM Conv., *Antoni – święty cudów* [W:] Parzych-Blakiewicz K. (red.), *Święty Antoni z Padwy w wierze, kulcie, teologii i sztuce. Perspektywa regionalna i uniwersalna*, Olsztyn, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, 2013, s. 135–145.
- ŁASZKIEWICZ M., *Stereotypy etniczne w polskiej kulturze ludowej*, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2021.
- ŁUCZECZKO P., *Łańcuch szczęścia w dobie Internetu* [W:] Ferenc T., Olechnicki K. (red.), *Obrazy w sieci. Socjologia i antropologia ikonosfery Internetu*, Toruń, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2008, s. 231–246.
- NIEZGODA C. OFM Conv., *Św. Antoni z Padwy. Życie i nauczanie*, Kraków, Wydawnictwo OO. Franciszkanów „Bratni Zew”, 2002.
- OLEŹDZKI J., *Plagi, żywioty, demony, Opatrzność i Święci Pańscy albo próby poznawania siebie samego*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty”, 1996, t. 50, nr 1–2, s. 83–98.
- PISAREK W., *Wyobrażenia o polskich stereotypach regionalnych*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1975, nr 1, s. 73–78.
- PISARKOWA K., *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze”, 1976, nr 1, s. 5–26.
- PUTNAM H., *Mind, Language and Reality. Philosophical Papers. Vol. 2*, Cambridge, Cambridge University Press, 1975.
- ROBOTYCKI C., *Łańcuch szczęścia wciąż okrąża świat* [W:] tegoż, *Nie wszystko jest oczywiste*, Kraków, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1998, s. 70–83.

Saint Anthony protects from the loss.

The stereotype of Saint Anthony in Polish folk tradition.

Summary: Saint Anthony is one of the saints especially revered by members of Polish folk culture. People turn to him especially in the case of loss. Maidens pray to him to have a husband. The method of description of the stereotype of Saint Anthony is the cognitive definition, used in the Dictionary of Folk Stereotypes and Symbols. Defining sentences are arranged in semantic categories called facets. A cognitive definition consists of an explication built of facets and the documentation, arranged by the text genre.

Keywords: Saint Anthony, patron saint, stereotype, cognitive definition, Polish folk tradition